Nr. 113. Piątek, 16 Maja 1924. Rok 114.

GAZETA LW[illegible]KA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorązczyzny 21 (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena pojedyńczego egzemplarza 250.000 Mp.

Na dworcach kolejowych poza Lwowem 300.000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Z bieżących zagadnień gospodarczo-finansowych.

II.

Warszawa, 13. maja.

Powiedział już ktoś dawniej z racji operowania pieniądzem drukowanym, że na fikcji gospodarstwa opierać nie można. Z niemniejszą słusznością odnosi się to i do obecnego obiegu weksla. Weksel, za którym nie podąża wartkiem korytem pieniądz jest tylko papierem, a nie równoważnikiem pieniądza. Szukając wyjścia z tej sytuacji odwołuje się społeczeństwo w coraz większej mierze do kas naczelnej instytucji emisyjnej, domagając się zwiększonego redyskonta weksli. I rzeczywiście redyskonto weksli mogłoby na czas dłuższy prolongować możliwą sytuację gospodarczą, stwarzając potrzebny dla życia gospodarczego pieniądz. Lecz zarządzenia Premiera Grabskiego utrudniły korzystanie i z tego źródła, przez powołanie do życia Banku Polskiego i emitowanie złotego polskiego.

Wspomnieliśmy wyżej, że wszystkie zarządzenia naszego Ministra skarbu były konieczne i nie mogą podlegać dyskusji z wyjątkiem założenia już w chwili obecnej Banku Polskiego i wypuszczenia nowego pieniądza. Gdyby bowiem istniała nadal Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa, a jedynym środkiem płatniczym była marka polska, wówczas teoretycznie przynajmniej redyskonto weksli nie miałoby granic. Jest kwestją dotychczas w nauce nierozstrzygniętą, czy druk banknotów dla celów gospodarczych jest inflacją, czy nie. W praktyce atoli byłby druk marek polskich dla celów gospodarczych możliwy i zdołałby złagodzić kryzys ekonomiczny. Lecz z chwilą założenia Banku Polskiego sytuacja znacznie się skomplikowała. Już bowiem statut Banku Polskiego ogranicza możność druku banknotów skutkiem wymogu procentowego pokrycia emisji kruszcem względnie dewizami. Bardziej jednakowoż niż statut ogranicza dopuszczalności emisji złotego troska o stabilizację nowego pieniądza. Sfery miarodajne zdają sobie bowiem niewątpliwe sprawę z doniosłości problemu stabilizacji złotego. Nowy nasz pieniądz został tylko na to stworzony, by zapewnić społeczeństwu zdrowy środek płatniczy, nie podlegający znaczniejszym wahaniom. Zadanie to atoli nie jest łatwe. Pierwsze lata samodzielności Polski w związku z niezdrową gospodarką skarbową i pieniężną zbyt wiele dały podstaw do sceptycyzmu w kraju i za granicą, by sam fakt emitowania nowego pieniądza od jednego zamachu je mógł unicestwić. To też emisja nowego pieniądza musi być ze wszech miar ostrożna i pozostawać w ścisłej zależności od pokrycia i to w stosunku nie tylko podyktowanym statutem Banku Polskiego, lecz w o wiele większej mierze troską o zapewnienie naszemu złotemu należytego zaufania. Świadomość tej ostrożności posiadają w pełnej mierze czynniki miarodajne, jak wynika z ich enuncjacyj. Zadanie jest tem trudniejsze, że starania o utrzymanie stabilizacji złotego będą może wymagały czasem i interwencji Banku Polskiego w kraju i za granicą; interwencja zaś odbywać się może tylko kosztem funduszu kruszcowego wzgl. dewizowego, a zatem kosztem pokrycia banknotów.

Tak tedy fakt założenia Banku Polskiego już we wstępnem stadjum prac sanacyjnych utrudnił w znacznej mierze działalność naczelnej instytucji emisyjnej w kierunku łagodzenia skutków deflacji. Pojemność redyskonta Banku Polskiego nie może być uzależniona jedynie od potrzeb życia gospodarczego, lecz znajduje swą granicę, nakreśloną przez potrzeby naszego pieniądza.

Czy można tedy czynić zarzut Premjerowi Grabskiemu, iż już w obecnej chwili powołał do życia nasz nowy pieniądz? Faktem jest, że czyniąc to, postępował wedle zasad najzdrowszej gospodarki finansowej, narzucając sobie samemu granice emisji banknotów dla celów gospodarczych i zapobiegając w ten sposób możliwej deprecjacji pieniądza, wywołanej drukiem banknotów emisji banknotów dla celów gospodarczych, lecz gospodarczych. Istnieje też nadzieja, że posiadane znaczne zapasy dewiz i prawdopodobny ich dalszy przypływ, powodowany deflacyjną polityką podatkową, umożliwią znaczny wzrost obiegu złotego polskiego. W każdym atoli razie źródło to nie jest wobec powołania do życia Banku Polskiego niewyczerpane.

Z powyższego wynika tedy, że zarówno deflacyjna polityka Premjera Grabskiego w dziedzinie podatkowej, jak i założenie Banku Polskiego już w stadjum obecnem są niewątpliwie zupełnie słuszne i na zdrowych zasadach finansowych oparte. Jest jedynie kwestją otwartą, czy kraj zdoła własnemi siłami przebyć okres sanacji, czy zdoła pomiędzy Scyllą równowagi budżetowej i koniecznią w tym celu polityką deflacyjną a Charybdą Banku Polskiego i związaną z tem troską o stabilizację nowego pieniądza przepłynąć o własnych siłach.

Oczy społeczeństwa zwracają się tedy w stronę zagranicy. Przypływ kapitału stamtąd mógłby sytuację naszą znacznie poprawić. Niestety chwila obecna jest w tej mierze bardzo trudną. Nie tylko bowiem nie znikły jeszcze uprzedzenia zagranicy do Polski, a zatem nie tylko że kapitał zagraniczny bardzo ostrożnie przypływa do Polski, lecz co gorsza i zagranica przechodzi poważny kryzys. Kraje, z którymi sąsiadujemy, są albo jak Niemcy same w stadjum prac sanacyjnych, albo jak Austrja wyczerpane z powodu nieszczęśliwej spekulacji frankowej. Francja sama szukać musiała pomocy zagranicy dla zatrzymania spadku swej waluty. Pozostaje tedy jedynie kapitał angielski i amerykański: oba odnoszące się do Polski z przesadną jeszcze ostrożnością.

Poza formą pożyczki za granicą istnieje jeszcze jedna możność zapelowania do kapitału zagranicznego. Jest nią forsowny eksport. Starania o zrównoważenie budżetu utrudniły w znacznej mierze nasz wywóz. Wzrost kosztów robocizny i wysokie taryfy oraz brak kapitału dla produkcji spowodowały zastój w eksporcie. Rząd jest atoli w pełni świadomy doniosłości tego źródła przypływu kapitałów i czyni obecnie przygotowawcze badania nad ułatwieniem eksportu polskiego, powodowany zresztą również i troską o złotego polskiego, którego stabilizacja w wielkiej mierze zależy od aktywności bilansu handlowego i płatniczego. Jest tedy nadzieja, że z tego źródła pozyska kraj część kapitałów, niezbędnych dla normalnego rozwoju naszych stosunków gospodarczych.

Problemy finansowe i gospodarcze, jakie nam tedy przypadło w udziale rozwiązywać w chwili obecnej, są niezmiernie trudne i wymagają napięcia wszelkich sił społeczeństwa. Droga, obrana przez Premjera, jest zdrowa i jedynie do celu wiodącą. Czuwać tedy należy, aby nam nie brakło sił i nerwów dla pójścia wskazaną drogą do celu, przyświecającego nam wszystkim, któremu na imię: uzdrowienie naszego życia finansowego i gospodarczego.

Dr. Emil Spät.

Prasa sowiecka o wyborach we Francji.

ZWYCIĘSTWO FRANCUSKIEJ LEWICY ZMIANĄ POLITYKI FRANCUSKIEJ WOBEC SOWIETÓW. — „LUDNOŚCI FRANCUSKIEJ ZALEŻY NA POROZUMIENIU Z ROSJĄ“.

([illegible] „Gazety [illegible]“.)

Pogranicze sow., 15. maja.

Prasa sowiecka — jak było do przewidzenia — święci wielki tryumf z powodu wyniku wyborów we Francji. „Izwiestja“ i inne organy prasy sow. umieszczają artykuły wstępne, w których oceniają doniosłe znaczenie klęski Poincarego i bloku narodowego wobec obecnego rządu moskiewskiego. Wedle opinji tych pism, **zwycięstwo francuskiej lewicy ma oznaczać kres wrogiej wobec Sowietów polityki Francji, która ma obecnie — z chwilą „wyrzucenia“ za nawias życia politycznego Poincarego i Millerandа — wkroczyć na nowe tory porozumienia z Rosją** pod względem politycznym oraz gospodarczo-ekonomicznym.

Prasa ta dalej utrzymuje, że nieprzejednawcze stanowisko bloku narodowego wobec Rosji, właśnie odegrało **decydującą** rolę w czasie kampanji wyborczej, ludności francuskiej bowiem dużo zależało na porozumieniu z dawnym swym sojusznikiem oraz ponownem opanowaniu rynku rosyjskiego. **Te zaś stronnictwa, które obecnie zwyciężyły, wyraźnie opierają program swej przyszłej działalności na stanowczej zmianie kursu dotychczasowej polityki francuskiej w kwestji rosyjskiej.** Zmiana ta — zdaniem prasy sow. — ma również doprowadzić do doniosłych przewrotów w całej sytuacji międzynarodowej, a przedewszystkiem spowodować osłabnięcie i nawet niemal całkowite rozpadnięcie **„wrogiego łańcucha“**, sąsiadujących z Sowietami państw, który to łańcuch — jak twierdzi prasa sowiecka — Francja „sztucznie stworzyła oraz przez cały czas popierała za pomocą swych funduszów wojskowych“. (Aluzja do sojuszu Francji z Polską i Rumunją). Z chwilą przejścia steru władzy w ręce lewicy, **Francja przyłączy się w zagadnieniu rosyjskiem do poglądów Anglji** i na tem tle niezawodnie ma dojść do porozumienia **„zapewniającego pokój światowy“**, oraz **dającego rękojmię umiarkowania** naszych „bezpośrednich sąsiadów“.

W końcu zaznaczymy, że prasa sowiecka dopatruje się w rezultatach wyborów francuskich i niemieckich **wzmocnienia prądów, świadczących** o bliskiem bankructwie (?!) ustroju burżuazyjnego.

Min. Zamoyski ustąpi z początkiem czerwca?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 15 maja. (M.) W warszawskich kołach politycznych utrwala się przekonanie, że wyniki ostatnich wyborów we Francji nie pozostaną bez wpływu także na ukształtowanie stosunków i u nas.

Z informacji poważnych posiadanych przez Waszego Korespon-

denta, można wywnioskować, że w pierwszym rzędzie nastąpi zmiana na stanowisku ministra spraw zagranicznych.

Wskazują już wyraźnie początek czerwca b. r. jako na termin ustąpienia p. Zamoyskiego.

———o———

CUKROWNICY ZERWALI KONFERENCJĘ.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 15 maja (X) W dniu 14. maja odbywał się w specjalnym komisarjacie dla zwalczania drożyzny pod przewodnictwem p. Soleckiego dalszy ciąg konferencji w sprawie przydziału cukru w miesiącu maju ogólno krajowym związkom spółdzielczym i wydziałom aprowizacyjnym miast. Omawiano głównie sprawę załatwienia dawnych należności za cukier, oraz sposób ich spłat. Przedstawiciele cukrowników zażądali 7 i pół procent miesięcznie, poprzestali jednak na 5% od wspomnianych należności. Przedstawiciele spożywców uznali te warunki za zbyt wygórowane, cukrownicy bowiem sami zawinili, gdyż dostarczali spółdzielniom kryształ w złym gatunku, przesyłali cukier naraz, skutkiem czego spółdzielnie nie mogły sprzedawać go stopniowo, bezpodstawnie do rachunków doliczali podatek obrotowy, od którego spółdzielnie są zwolnione, oznaczali ceny we frankach szwajcarskich, których kurs był chwiejny. Z powodu wysokości cen konsumcja zmalała. Cukrownicy zerwali konferencję, widząc, że przedstawiciele spożywców nie chcą się zgodzić na te warunki. Przedstawiciele spożywców podejmą energiczne kroki u czynników rządowych. Jak słychać, Rząd ma poczynić kroki, celem przeprowadzenia porozumienia spółdzielni i cukrowników.

———o———

PAŃSTW. RADA NAFTOWA.

(Telefonem od nasz. korespondenta).

Warszawa, 15. maja. (X) W Min. Przemysłu i handlu obradowała państwowa rada naftowa pod przewodnictwem sen. Długosza. Referaty wygłosili prezes Długosz, minister przem. i handlu Kiedroń oraz naczelnik wydziału naftowego Bartoszewicz. Przedmiotem obrad było **ogólne położenie przemysłu naftowego** w związku z przesileniem w **przemyśle i sanacją.**

———o———

List otwarty p. Thugutta do b. min. franc. Painleve'a.

„PRZEŚLADOWANIE WIĘŹNIÓW POLIT. W POLSCE". — POSEŁ THUGUTT ODPIERA ZARZUTY P. PAINLEVE'A. — PROF. RICHET ŻAŁUJE, ŻE PODPISAŁ PROTEST, NIE ZNAJĄC JEGO SZCZEGÓŁÓW.

Warszawa, 15. maja. (Tel. G. L.) Poseł Thugutt wystosował list otwarty do b. min. p. Painleve, odpierający zarzuty, co do rzekomego **ześladowania więźniów** politycznych w więzieniach polskich. T. powołując się na znajomość zawartą z p. Painleve w Paryżu, stwierdza niezgodność z prawdą faktów zawartych w odezwie podpisanej między innymi **przez p. P.** Powołuje się na to, że od szeregu miesięcy jest przewodniczącym Sejmow. Komisji do badania organizacji więziennictwa polskiego. Do Komisji tej należą także przedstawiciele mniejszości narodowych. Zapowiada, że prześle mu wynik badań komisji. O ile by mniejszości założyły wotum separatum podą to również do wiadomości P.

Paryż. 15. maja. (Tel. G. L.) Korespondent Agencji Wschodniej rozmawiał z prof. Richetem, który podpisał **protest** przeciw t. zw. „białemu terrorowi" w Polsce. **Richet przyznał, że podpisał protest nie znając jego szczegółów i nie mając dowodów że zawiera on fakta prawdziwe.** Na prośbę prof. Sorbonny Wiktora Bascha Richet protest ten podpisał. **Obecnie żałuje, że nie może cofnąć podpisu, gdyż przekonał się już, że protest przepełniony jest „krzyczącemi przesądami".**

ŻĄDANIA ŻYDOWSKIEGO KUPIECTWA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15. maja. (X) Żydowska centrala związku kupców interwenjowała w ostatnich dniach w Min. przemysłu i handlu, oraz w Min. spraw wewn. w sprawie zmiany ustawy o lichwie. Delegacja domagała się zniesienia ustawy o obowiązku ujawniania cen. W szczególności domaga się, aby zakres przedmiotów, do których stosują się przepisy o walce z lichwą, obejmował jedynie w przyszłości tylko artykuły pierwszej potrzeby, nie zaś, jak dotąd, artykuły powszechnego użytku. Domaga się również, aby cenniki układane przez kupców były uznawane przez władze administracyjne, aby kupcy byli zwolnieni od obowiązku posiadania faktur i rachunków i aby był zapewniony współudział organizacji kupiectwa w zakresie ujawniania cen, i aby był wprowadzony system ujawniania cen, polegający na oznaczaniu cen jedynie w ogólnym cenniku, oraz na towarach znajdujących się na wystawach. Wobec Wiceministra spraw wewn. Olpińskiego delegacja domagała się, by organizacje administracyjne, zajmujące się zwalczaniem drożyzny, ograniczały swą działalność do zwalczania istotnych wykroczeń, a nie formalnych uchybień, oraz w działalności tej w szczególności brały pod uwagę opinję miejscowej organizacji kupieckiej. Wicemin. Olpiński oświadczył, iż w najbliższych dniach będzie zwołana specjalna konferencja, poświęcona sprawie nowelizacji ustawy o zwalczaniu lichwy.

———o———

PODATEK MAJĄTKOWY.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 15. maja. (X). Komisje szacunkowe dla spraw podatku majątkowego szacować będą majątki prowizorycznie wszystkich obywateli, aby ci do połowy czerwca otrzymali zawiadomienie o przypadającej do zapłaty szóstej części podatku majątkowego. Szósta część podatku majątkowego będzie ściągana w przyszłym miesiącu niezależnie od wpłaconych zaliczek. Odbędzie się to trybem uproszczonym, a wątpliwe zeznania odkładane będą do czasu dokładnego wymiaru.

———o———

NOWA TARYFA CELNA.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 15. maja. (X) W dniu dzisiejszym obradował państwowy komitet celny, który rozpatrzył **całokształt nowej taryfy celnej.**

———o———

ROLNICY AUSTR. WYBIERAJĄ SIĘ DO POLSKI.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 15. maja. (X) W pierwszych dniach czerwca przyjeżdża z Wiednia do Polski wycieczka rolników austrjackich. W wycieczce wezmą udział austrjacki minister rolnictwa Buchinger, prezes austrjackiego Związku chłopskiego Stöckler, p. Zwetzbacher, były wicekanclerz Jodak Fink, oraz byli sekretarze stanu Mataja i Weiss. Wycieczka zwiedzi stolicę gospodarstwa rolnego, oraz Kraków.

———o———

DOKĄD WYWIEZIONO BAGIŃSKIEGO I WIECZORKIEWICZA.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 15. maja. (X) Okazuje się, że zbrodniarzy Bagińskiego przewieziono do więzienia w Rawiczu, a Wieczorkiewicza do więzienia we Wronkach. Oba więzienia położone są w województwie poznańskiem, a słynne są z surowości regulaminu i doskonałej straży więziennej. Ściśle uzasadniona obecnie nadzieja, że wszelkie próby ucieczki zbrodniarzy z nowych więzień całkowicie się nie powiodą.

———o———

WYWÓZ NADMIARU PRODUKTÓW ROLNYCH ZA GRANICĘ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15. maja. (X) W dniu dzisiejszym obradowały łącznie sejmowa komisja rolna i do zwalczania drożyzny. Przedmiotem obrad były wnioski poselskie, domagające się **wywozu nadmiaru produktów rolnych za granicę.** Sprawozdawca wniosku p. Poniatowski (Wyzw.) oświadczył się **za zezwoleniem na wywóz produktów rolnych** z tem zastrzeżeniem, by **w latach nieurodzaju wywóz ten był ograniczony.**

———o———

ARESZTOWANIE SZPIEGÓW W TORUNIU.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15. maja. (X) **Policja aresztowała** w Toruniu 8 **cudzoziemców, nie posiadających prawa przebywania w Polsce.** Okazało się, że trudnią się oni **szpiegostwem politycznem** i pozostają w stosunkach z bandytami, urządzającymi napady na Kresach wschodnich.

———o———

JERZY BANDROWSKI. 37)

TO TY?

SZKARŁATNE ROMANETTO.

(Ciąg dalszy.)

ROZDZIAŁ CZWARTY.

I.

Ocknąwszy się na ławeczce, gdzie ją Oksza usadowił, młoda dama zdumionym wzrokiem powiodła po ścianach domów i rojnej ulicy, a potem pytająco spojrzała na swego towarzysza.

Po jej pobladłych alabastrowych policzkach zaczął się powoli rozlewać prześliczny, delikatny rumieńczyk.

— Co się stało? — zapytała cichutko.

— Zdaje się — zemdlała pani.

— Dlaczego?

— Nie wiem, Kini.

Młoda dama drgnęła i spojrzała na Okszę zdumiona.

— Skąd pan wie, że się nazywam Kini?

— Pani sama przed chwilą mówiła.

— Ja mówiłam? Nic nie pamiętam. Ciekawe! Kini! Nawet mój mąż nie zna tego mego imienia. Tak mnie w dzieciństwie nazywała matka. Zresztą nikt. Nazywam się Cecylja. Więc to ja powiedziałam panu, że się nazywam Kini?

— I więcej jeszcze!

Powtórzył jej, co przed zemdleniem mówiła, z trwogą i patrząc jej przenikliwie w oczy wymówił tajemnicze słowo. Trzęsła przeczącą główką, wreszcie zachichotała:

— A-wan-tura! Pierwszo słyszę! Czyżbym ja była lunatyczką! Czy może chodzę śpiąc z otwartemi oczami w biały dzień?

— Więc pani nie jest moją żoną z przed trzystu lat? — pytał śmiejąc się. Oksza.

— To znowu co innego! Skądże mogę wiedzieć? — mówiła patrząc mu filuternie w oczy wesołemi, śmiejącemi się ślepkami.

Oksza stał przed nią uśmiechnięty, prawie wesoły, swobodny. Jak gdyby mu kamień spadł z serca. Troski pierzchnęły, życie stało się znów rozkoszne, świat jasny i miły.

— W każdym razie ładnie to z pani strony, że się pani mnie stanowczo nie wypiera — mówił. — Pozostawia mi to bądź co bądź jakąś nadzieję.

— Czyżby ją pan tracił? — rzekła trochę niespokojnie, zerknąwszy na niego z pod oka.

— Jak to mam rozumieć? — zdziwił się Oksza.

Młoda dama zmieszała się.

— To taka dziwna historja — zaczęła.

— Każda historja jest dziwna!

— Widzi pan... Ja pana ze sceny znam... Od dość dawna... Widywałam pana w różnych rolach... Niedawno temu byłam na „Wyzwoleniu"...

— Na premjerze?

— Tak. I na drugiem przedstawieniu. I nie wiem dlaczego zdawało mi się, że pan jest smutny, niezmiernie, śmiertelnie... Od tego czasu zaczęłam się o pana bać. Ile razy o panu pomyślałam, ogarniała mnie trwoga...

— Często pani o mnie myślała?

Podniosła na niego swe niewymownie czyste, głębokie, szczere oczy.

— Zawsze?

— O Kini, Kini, Kini! — wymówił drżącym głosem.

Drobną rączką w ciemnej, skórzanej rękawiczce pogłaskała go jak dziecko po ramieniu.

— Dziś rano wstałam tak niespokojna, że już rady sobie dać nie mogłam. Miałam wrażenie, że pan koniecznie potrzebuje ratunku. Postanowiłam pana szukać. Po co — nie miałam pojęcia. Może aby spotkać pana gdzie przypadkowo, spojrzeć na pana. Nie wiedziałam, gdzie pan bywa, gdzie pan mieszka — widywałam pana tylko na scenie, tu, w teatrze, więc skierowałam się ku teatrowi... I stąd to dziwne spotkanie... Czy panu istotnie co groziło?

Roześmiał się.

— Już nic! Już nic! Pani mnie uratowała!

Oczy jej błysnęły.

(C. d. n.)

NIETAKTOWNE ZACHOWANIE SIĘ MINISTRA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15. maja. (X) Dowiadujemy się, iż na piątkowej konferencji w ministerstwie przemysłu i handlu, zwołanej w sprawie **małopolskiego szkolnictwa handlowego** miało miejsce przykre zajście. Na konferencji tej okazała się **różnica w poglądach min. przemysłu i handlu i małopolskich czynników obywatelskich** co do organizacji szkół handlowych w Małopolsce. Min. dąży do utworzenia w Krakowie wyższej szkoły handlowej 5-klasowej, niższej 3-klasowej oraz wyższej 2-klasowej handlowej, któraby przyjmowała młodzież kończącą 6 klas szkół średnich. Ponadto Min. dąży do przekształcenia jednorocznego kursu abiturjentów na 2-letni kurs nauczycieli 2 klas uzupełniających szkół kupieckich. Ze strony przedstawicieli małopolskiego świata handlowego i gospodarczego zgłoszono **szereg zastrzeżeń i zarzutów.** Nadto min. Miklaszewski miał oświadczyć przedstawicielom małopolskim, iż **„pragną oni zachować to, co otrzymali od Franciszka Józefa".** Przeciwko temu **wystąpił przedstawiciel lwowskiej Izby handl.-przem.,** który wskazał na krew obywateli lwowskich przelaną w obronie **Polski, tak w walce z Ukraińcami jak i Sowietami.**

—o—

O BEZPIECZEŃSTWO NA KRESACH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15. maja. (X) Główny komendant policji Borzecki wyjechał do powiatu nowogrodzkiego **celem zbadania stosunków bezpieczeństwa publicznego.**

—o—

SEJM. KOMISJA WOJSKOWA.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 15. maja. (X) Sejmowa komisja wojskowa uchwaliła w II. czytaniu projekt ustawy o zakwaterowaniu wojska.

—o—

Z obrad Senatu.

Warszawa, 15. maja. (Tel. G. L.) Na wstępie Senat powołał w miejsce sen. Jackowskiego do Trybunału Stanu p. Karola Kozłowskiego, adwokata z Warszawy, poczem przystąpiono do ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Przyjęto poprawkę, w myśl której wkładki są obliczane według zarobków robotnika niewykwalifikowanego.

Następnie przystąpiono do ustawy o ratyfikacji umowy między Rzeczpospolitą Polską a królestwem S. H. S., dotyczącej stosunków prawnych obywateli obu państw, wraz z protokołem końcowym, podpisanym w Belgradzie 4. maja z. r.

Po przemówieniu sprawozdawcy przyjęto całą ustawę.

Dalej zreferował sen. Buzek w imieniu komisji spraw zagranicznych i wojskowych projekt ustawy o organizacji konsulatów i czynnościach konsulów. W myśl wniosku referenta uchwalił Senat zapowiedzieć zmiany w ustawie.

Następnie przyjęto ustawę o oficerach marynarki wojennej z pewnemi zmianami.

Przystąpiono do ustawy o uwłaszczeniu byłych czynszowników w województwach wschodnich.

Dalsze obrady odroczono do jutra, godziny 11.

Budowa nowych linij kolejowych w Polsce.

SPRAWĘ TĘ ROZPATRZY PAŃSTWOWA RADA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 14. maja. (X) W dniu 21. maja odbędzie się posiedzenie **państwowej rady przemysłowo-handlowej,** w którem wezmą udział **wszyscy byli ministrowie przemysłu i handlu,** oraz przedstawiciele związków gospodarczych. Rada zastanawiać się będzie nad zagadnieniem **naszej zdolności przewozowej,** przyjmie do wiadomości sprawozdanie komitetu celnego, rozpatrzy sprawę **rozbudowy portu morskiego w Gdyni,** oraz sprawę **budowy nowych linji kolejowych w Polsce.**

Kronika telegraficzna.

— Według informacji ze źródeł angielskich, **Mac Donald zaprosi do Londynu nowego prezesa Rady ministrów rządu francuskiego,** który **obejmie swe funkcje prawdopodobnie dnia 1. czerwca,** celem odbycia konferencji w sprawie sytuacji międzynarodowej. Możliwem jest jednak, że Mac Donald, licząc się z nawałem pracy swego kolegi, **przybędzie w tym czasie do Paryża.**

— W **przejeździe** z Wiednia do Moskwy przybył do Warszawy wczoraj Joffe, który zabawi prawdopodobnie do piątku.

— Jako kandydatów na stanowisko przewodniczącego Izby deputowanych „Echo de Paris" wymienia Franklina Bouillon, Justyna Golarta i Panleve'go.

— W Watykanie braną jest pod uwagę możliwość zmiany **polityki przyszłego rządu francuskiego** w stosunku do Watykanu. Chociaż nikt nie wierzy w możliwość skasowania ambasady francuskiej przy Watykanie, liczą **się jednak** z prawdopodobieństwem oziębienia wzajemnych stosunków.

— Kierownik **politycznej** policji w Berlinie Weiss, **który kierował** rewizją w sowieckiej misji handlowej, został do chwili wyjaśnienia incydentu zawieszony w **urzędowaniu.**

— Rząd Rzeszy **zaproponował** rządowi sowietów oddanie sądowi rozjemczemu złożonemu z przedstawicieli Niemiec w Rosji sowieckiej rozstrzygnięcie sporu wynikłego na tle zajść w budynku rosyjskiej misji handlowej w Berlinie. Rząd Rzeszy sprzeciwia się stanowczo przyznaniu prawa eksterytorjalności sowjeckiej misji handlowej w Berlinie.

—o—

PENSJE DYREKTORÓW BANKU POLSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15. maja. (X) Jeden z popołudniowych dzienników zamieszcza dziwną notatkę o Banku Polskim. Notatka stwierdza, że płace urzędników Banku Polskiego, rekrutujących się z byłych pracowników PKKP, **zostały zredukowane do minimum.** Urzędnicy zostali przyjęci **prowizorycznie do 30. czerwca** bez gwarancji praw emerytalnych, nabytych w służbie dotychczasowej. — Pensja zasadnicza pracowników wynosi **150 złotych,** a każdy dyrektor oddziału pobiera **600 złotych.** Od należytości tych bank ściąga podatek i opłaty na Kasę chorych. Prezes banku natomiast pobiera **przeszło 5.000 złotych,** czyli 9 miljardów, dyrektor naczelny **4.000 złotych,** podczas gdy dyrektor naczelny PKKP. pobierał 3 i pół miljarda marek. Zastępcy dyrektora Banku Polskiego po **3.000 złotych,** a reszta po **2.000 zł. Prezes Rady Ministrów pobiera zaś tylko 1.200 złotych miesięcznie.**

—o—

„REAKCYJNY" KOMISARZ BOLSZEWICKI.

Moskwa, 15. maja. (Tel. G. L.) Komisarz ludowy Łunaczarskij wystawił w Małym Teatrze dramat pt. „Niedźwiedzie wesele". Dramat **ten** spotkał się z ostrą krytyką recenzentów sowieckich. „Prawda" określa dramat jako utwór jawnie reakcyjny, pozbawiony zupełnie walorów artystycznych. W tym czasie, kiedy z książek przeznaczonych dla młodzieży cenzura sowiecka w trosce o prawomyślność komunistyczną wykreśla słowa „Bóg", „Car", „Szlachetny hrabia" i t. p., kierownik komisarjatu oświaty aplikuje słuchaczom teatralnym ekstrakt tych bredni reakcyjnych. Sztuka Łunaczarskiego — zdaniem recenzenta — powinna być zdjęta z repertuaru, jeżeli „mamy pisać i wystawiać sztuki dla warstw pracujących, a nie dla Nuoworyszów.

—o—

Półwiekowy jubileusz ROMANA ŻELAZOWSKIEGO.

Lwów, 15. maja.

Kulturalne koła miasta Lwowa przeżyły wczoraj wieczór podniosły. Ulubieniec nasz, artysta niezwykłej miary, człowiek ogromnych zalet towarzyskich, święcił swe półwiekowe ze sztuką gody. Po jubileuszu, urządzonym w Poznaniu, przyszła kolej na Lwów. I nie mogło być inaczej. Wszak Roman Żelazowski spędził w naszem mieście 28 lat pracowitego i chlubnego żywota jako artysta, reżyser i dyrektor. Tutaj rozwijał się jego piękny talent, do galerji typów tak bardzo różnorodnych przybywało coraz więcej kapitalnych postaci. Stąd, opromieniony sławą, popularny i kochany, wyruszał w świat po laury i uznanie. We Lwowie kształcił zastępy adeptów sztuki, służył młodszym kolegom przykładem, jak pojmować należy obowiązki polskiego artysty dramatycznego. Tutaj dźwigał na swych niezawodnych barkach wielki repertuar rodzimy i obcy, szerzył kult polskiego słowa.

Powodów chyba dość, by właśnie Lwów urządził Żelazowskiemu uroczysty wieczór.

Był on istotnie uroczysty. Widownię teatru wielkiego wypełniła szczelnie publiczność niezwykła, rzadko widywana na premjerach. Stawiła się, by chłonąć poezję Juljusza Słowackiego i złożyć hołd powinny Romanowi Żelazowskiemu.

Grano przepiękną tragedję „Mazepa", posiadającą na scenie lwowskiej piękne tradycje. Grano z ogromną starannością z pjetyzmu dla genjalnego autora i znakomitego kolegi-jubilata. Niedociągnięcia i braki były, to nie ulega wątpliwości, jest to jednak następstwem odwyknięcia naszego zespołu od twórczości tej miary. Ze Słowackim trzeba się zżyć, kilka czy nawet kilkanaście prób tu nie wystarczy. Dobrze, że uczyniono początek. Podobnych wieczorów więcej, a i nasi młodzi artyści, przy widocznych dobrych chęciach, zagrają kiedyś te lub inne dzieło Słowackiego bez zarzutu.

Zresztą na krytykę dziś chwila nieodpowiednia. Wszak to święto Romana Żelazowskiego, jemu więc przedewszystkiem uwag kilka poświęcić należy.

Nie odtwarzał on postaci dumnego, niecierpliwego, zazdrosnego wojewody, lecz był wojewodą w każdym calu i w każdym geście. To najwłaściwsza i najdosadniejsza ocena gry jubilata. Maska twarzy doskonała, w ruchach powaga i siła, świadcząca, że królik ten bodaj z samym królem gotów pójść w zawody. Możnowładca twardy, wykuty z granitu, nie znający litości. Gra skupiona, powściągliwa, bez hałaśliwych wybuchów nawet w najtragiczniejszych momentach. Dykcja doskonała, umiejętność recytowania wiersza Słowackiego wzorowa, więc i zachwyt widzów musiał być powszechny, i oklaski widowni burzliwe.

Nieszczęśliwa Amalja w wykonaniu p. Janiny Romanówne posiadała dużo rzewnej szczerości i naturalnego wdzięku. Król Jan Kazimierz (p. Stefan Lochmann), bardzo dobry w charakteryzacji, za mało miał monarszego majestatu. Wina jednak nie obciąża tu wyłącznie bardzo starannego zawsze artysty. Tragedja powstała wszakże w epoce, kiedy Jana Kazimierza nie doceniano, więc i Słowacki odmalował postać jego błędnie. Dopiero późniejsze badania wyznaczyły ostatniemu z Wazów miejsce w dziejach bardzo poczestne. Mazepa p. Marjana Pelińskiego posiadał sporo fragmentów pięknych. Zbigniew p. Romana Hierowskiego opracowany był starannie, inni artyści powierzonych sobie ról nie zepsuli.

Po pierwszej odsłonie zgromadzili się artyści dramatu, opery i operetki z dyrekcją na czele, na scenie. Publiczność powstała z miejsc. do jubilata przemówił dyrektor Czarnowski, podnosząc jego zasługi dla sztuki polskiej. Sekretarz Schroeder odczytał z kolei pisma od prezydjum miasta i komisji artystycznej Towarzystwa dziennikarzy polskich oraz Syndykatu dziennikarzy. Po życzeniach złożonych przez reżysera Rasińskiego i delegację chórów, zabrał głos imieniem komitetu obywatelskiego red. Michał Rolle, zawiadamiając jubilata, iż — pragnąc go skuć jeszcze silniejszymi węzłami ze Lwowem, składamy mu w darze dach nad głową. Dyr. Frączkowski odczytał adres szkoły dramatycznej: dziękował wszystkim do łez wzruszony jubilat.

Po przedstawieniu zasiadło kilkadziesiąt osób do stołów biesiadnych w restauracji hotelu Georgea. Obok jubilata zajęli miejsce: Wojewoda Zimny, prezydjum miasta, generałowie Linde i Thullie. Świat literacki, artystyczny i dziennikarski był licznie reprezentowany. Przemawiali wicepr. dr. Chlamtacz, prezes Laskownicki, redaktor Rolle i dyr. Frączkowski. Zebranie bardzo sympatyczne, urozmaicone śpiewami chóralnemi, przeciągnęło się do godz. 5 rano.

Michał Rolle.

Z KOMISJI SEJMU I SENATU.

Budżet b. Ministerstwa zdrowia publicznego. — Zdrojowiska państwowe. — Poczta, telegraf, telefon. — Zabezpieczenia na wypadek bezrobocia.

Warszawa, 15. maja. (Tel. G. L.) Sejmowa komisja budżetowa obradowała nad budżetem b. Ministerstwa zdrowia publicznego. Referował p. Kozłowski. Udzielał wyjaśnień ze strony Rządu dr. Wroczyński, generalny dyrektor służby zdrowia, przyjęto cały budżet Ministerstwa w drugiem czytaniu, z szeregiem zmian, tak w rubryce wydatków, jak i dochodów. Przyjęto również budżet zdrojowisk państwowych w Ciechocinku, Busku i Krynicy, wyłączając budżet warzelni soli, który włączono do budżetu Ministerstwa skarbu. Do budżetu zdrojowisk dodano pozycję 520.000 zł. na wydatki inwestycyjne (20.000 dla Ciechocinka, a po 250.000 dla dwóch innych).

Połączone komisje senackie prawnicza i gospodarstwa społecznego ukończyły dyskusję nad projektem ustawy o poczcie, telegrafie i telefonie, przyczem przyjęto całą ustawę z szeregiem zmian. Ponadto ukończyły połączone komisje obrady nad ustawą o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Całą ustawę przyjęto z szeregiem poprawek, które będą przedmiotem obrad posiedzenia Senatu.

—o—

KOMISJA DLA ZBADANIA ADMINISTR. WIĘZIENNICTWA KRESOWEGO.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 14. maja. (X) W dniu dzisiejszym obradowała **specjalna podkomisja sejmowej komisji administracyjnej, wybrana do zbadania administracji i więziennictwa kresowego.** Podkomisja w dniu jutrzejszym zbada więzienie warszawskie — poczem wyjeżdża **na Kresy Wschodnie celem zilustrowania tamtejszych stosunków więziennych.**

—o—

STRAJK NA ŚLĄSKU NIEM. ZAOSTRZA SIĘ.

Zabrze 14 maja. (Tel. G. L.). **Strajk na Śląsku Opolskim zaostrzył się** znacznie, zarówno w górnictwie jak i w przemyśle metalurgicznym. Dziś zastrajkowały kopalnie dotychczas czynne, jak „Życzenie Jadwigi". Z hut dotychczas czynnych zastrajkowały „Donnersmark", „Deitschla" i „Neguil". Dziś popołudniu żandarmerja w Bytomiu przytrzymała wóz z żywnością, zebraną przez ludność dla strajkujących. Na skutek interwencji naczelnego komitetu strajkowego, oddano wóz strajkującym. Dziś odbyło się zgromadzenie kobiet, na którem uchwalono protest przeciwko 10-godzinnemu względnie 12-godzinnemu czasowi pracy.

—o—

NAPAD BANDY.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 15. maja. (X) Zbrojne napady bandyckie **na** Kresach nie ustają. Przed paru dniami szajka złożona z 12 bandytów, uzbrojona w karabiny i jeden lekki karabin maszynowy, napadła na majątek Posterniczc, województwa nowogrodzkiego, gdzie zrabowała 9 koni i udała się w stronę granicy sowieckiej. Przy przekroczeniu w nocy granicy natknęła na 2 posterunkowych, którzy ją przepuścili. Posterunkowych zawieszono w czynnościach.

—o—

Ustawa o gminach wiejskich.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa 15. maja. (X). Sejmowa komisja administracyjna obradowała dziś nad rządowym projektem ustawy o statucie gminy wiejskiej. W obradach wzięli udział min. spraw wewn. Huebner, oraz dyrektor departamentu samorządowego M. S Wewn. p. Weisbrot. Sprawozdawcą był poseł Putek (Wyzw).

W referacie **przedstawił on tezy, które zdaniem jego winny być uwzględnione przy uchwale ustawy o gminie wiejskiej. Stanął** na stanowisku gminy jednowioskowej z tem zastrzeżeniem, że tymczasowo jeszcze częściowo (tam gdzie warunki tego się domagają) można zgodzić się na gminy wielowioskowe. Referent miał przytem na myśli Kresy Wschodnie. Inne tezy zgłoszone domagały się skreślenia postanowienia projektu rządowego, nakładającego obowiązek na wójtów znajomości czytania i pisania po polsku, postanowienia, iż wybór na wójta wymaga zatwierdzenia władzy administracyjnej I instancji. Sprawozdawca upiera ł dalej szkolnictwo na zasadzie terytorjalnej tj. polegającej na tem, iż rada gminna jest równocześnie i radą szkolną miejscową.

Trzy ostatnie tezy sprawozdawcy napotykały na stanowczy opór ze strony prawicy a częściowo i centrum.

Komisja uchwaliła w rezultacie zasadę, iż projekt ustawy o gminie wiejskiej musi być załatwiony jeszcze przed ferjami. Następne posiedzenie poświęcone będzie dyskusji ogólnej i szczegółowej nad sprawozdaniem dzisiejszem.

Poincaré wycofa się z życia publicznego.

PROPOZYCJE PISM AMERYKAŃSKICH. — ŻĄDANIE USTĄPIENIA MILLERANDA. — PREZYDENT ZACZEKA AŻ UKONSTYTUUJE SIĘ NOWA IZBA.

Paryż 14. maja. (Tel. G. L.) Według doniesień „Matina". **Poincare wycofa się chwilowo z życia publicznego,** a pozatem weźmie urlop jako **senator**, aby nie być zmuszonym do zabierania głosu. Z tych samych powodów **premjer nie chce przyjąć propozycji wielu dzienników zagranicżn.**, zwłaszcza amerykańskich, **które zwróciły się do nego z prośbą o współpracownictwo.** Dziennik donosi również, że i **Tardieu wycofa się z życia politycznego,** przyjmuje wydawnictwo dziennika „Echo Nationale" i wyjeżdża do Stanów Zjednoczonych.

Paryż, 14. maja. (Tel. G. L.) Prasa omawia obszernie **sytuację, w jakiej znalazł się Millerand.** „Quotidien" domaga się w dalszym ciągu ustąpienia Milleranda. Leon Blum zaznacza na łamach „Populaire'a", że **Millerand nie chciał pozostać na stanowisku neutralnem,** które jest jedynie zgodne z konstytucją, lecz stanął po stronie bloku narodowego i **zaryzykował swoje stanowisko.** Obecnie **przegrał kampanję i powinien stanowisko to opuścić.**

„Petit Parisien" poświęca tej sprawie dłuższy ustęp, który **zdaje** się **być inspirowany przez Milleranda.** Dziennik pisze mianowicie: **Prezydent republiki zaczeka aż ukonstytuuje się nowa Izba.** Po porozumieniu się z prezydentami Senatu i Izby podejmie **krok**, **który** będzie mu się wydawał najbardziej właściwym dla utworzenia nowej większości. **Dopiero w tym wypadku, gdyby nowy prezydent przedstawił mu program, który wydałby się do przyjęcia, powziąłby ostateczną decyzję.**

Ewentualny skład nowego gabinetu francuskiego.

Paryż, 14. maja. (Tel. G. L.) Jako przyszłego prezesa ministrów wymieniają tu Herriota, który ubiegałby się o współpracę socjalistów. Leon Blum zaś miałby objąć tekę ministra sprawiedliwości. Zdaniem dzienników Herriot zatrzymałby dla siebie tekę ministra spraw wewnętrznych, zaś ministerstwo spraw zagranicznych **objąłby** Briand. Jako kandydatów **na** ministra skarbu wymieniają: Berangera, Klotza, Auriela. Dalej przypuszczają, że do gabinetu weszliby Painleve, senator Francois Albert, Victor Berard i generalny burmistrz Havre'u Mayer.

Mac Donald „nacjonalistą".

NACJONALIZM NIE POWINIEN BYĆ UZURPACJĄ. — APEL DO NARODÓW.

Londyn, 14. maja. (Tel. G. L.) Na zebraniu kobiet, odbytem 13. bm. powiedział premjer Mac Donald między innemi, co następuje: **Jestem nieugiętym nacjonalistą.** Szanuję w pierwszej linji **narodowe warunki życiowe i narodowe właściwości.** Byłoby **nieszczęściem dla świata,** gdyby wszystkie **różnice** międzynarodowe, wytworzone historją, **religją i** klimatem **zostały wyrównane** i ludzkość została doprowadzona **do jednolitego stanu.** Nie jest to moim ideałem, jak również **nie jest moim ideałem przeszkadzać nacjonalizmowi.** Nacjonalizm nie powinien być **uzurpacją,** lecz **poszanowaniem samego siebie.** Wszyscy ci, którzy sami siebie szanują, skłonni też są do szanowania innych narodów. Polityka zagraniczna rządu robotniczego nie opiera się tylko na wielkich narodach, lecz i na mniejszych. **Polska, Szwecja, Norwegja, Danja, Holandja i Serbja są nam również bliskie.** Nikt nie wie lepiej od małych narodów, iż polityka militaryzmu nie opłaca się. Wielkie państwa mogą swemi armjami przytłoczyć państwa małe, jak gdyby walcem parowym, bez względu na to, czy te małe państwa będą rozbrojone, czy nie. **Apeluję do wszystkich narodów, aby nie opierały swoich ideałów na sile,** gdyż prowadzi to do zguby. Dopiero wtedy, kiedy narody się rozbroją, zapanuje wśród nich spokój. Zarzucano mi, że nie zwołuję **międzynarodowej konferencji dla rozbrojeń.** Zgubnem jednak byłoby zwoływać konferencję międzynarodową w chwili, gdy **niepowodzenie jej jest pewne.** Przygotuję konferencję, skoro przyjmie się przekonanie, że będziemy mogli odnieść na niej sukces. Sądzę zresztą, że **nie długo będziemy na to czekać.**

ROKOWANIA POLSKO-NIEM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15. maja. (X) Donoszą nam, iż rokowania polsko-niemieckie w Wiedniu, dotyczące **optantów i kolonistów** w Polsce, będą musiały zakończyć się **sądem polubownym.** Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa **rozstrzygnięcie sądu polubownego w sprawie optantów** wypadnie **dla nas pomyślnie, mniej pomyślnie** natomiast **przedstawia się sprawa kolonistów.**

—o—

BAGIŃSKI I WIECZORKIEWICZ MORDERCAMI 2 KOMISARZY MILICJI LUDOWEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15. maja. (X) Jak się dowiadujemy, Bagiński i Wieczorkiewicz **zamordowali swego czasu 2 komisarzy milicji ludowej w roku 1918**, którzy byli zwolennikami ówczesnego komisarza milicji kap. Ferncra. Bagiński i Wieczorkiewicz **tworzyli t. zw. lewicę komunistyczną i usuwali ze świata ludzi, którzy stali im na przeszkodzie.** Sprawa o morderstwo została umorzona ze względu na to, że na obu zapadł wyrok śmierci, później dopiero zmieniony na dożywotnie więzienie

—o—

ZNIESIENIE OGRANICZENIA PRZEWOZOWEGO NA G. ŚLĄSKU

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej")

Katowice, 15. maja.

Obowiązujący od sierpnia ub. roku zakaz przeekspedjowania **na** stacjach kolejowych górnośląskich przesyłek drzewnych z Polski **został** zniesiony.

—o—

JAK SOWIETY CHCĄ BYĆ PRZEPROSZONE?

Berlin 5 maja. (Tel. G. L.) W komisarjacie dla spraw zagranicznych Moskwy oświadczono **korespondentowi** „Vosische Ztg.", że **ukaranie winnych, odszkodowanie aresztowanych i uznanie przez** Niemcy oficjalnie eksterytorjalności **delegacji handlowej w Berlinie** stanowi minimum żądań, jakich spełnienia domaga się rząd sowiecki od rządu niemieckiego, celem wyrównania sporu w sprawie **zajścia w lokalu sowieckiej** misji handlowej w Berlinie.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Czwortek, 13 (o 7.30) „Dom otwarty" kom. Bałuckiego (wznowienie)

Repertuar Teatru Małego:

Czwartek 15 (o 7.30) „Myśl".

Repertuar Teatru Nowości:

Czwartek 15 (o 7.30) „Zięć kawaler".

KONCERT DOLNICKIEGO

Piątek, 16 Maja. Tow. Muzyczne

*

PRZEDSTAWIENIA W TEATRACH MIEJSKICH O GODZINIE 7.30 WIECZOREM.

Począwszy od dnia 15. b. m. przedstawienia we wszystkich teatrach miejskich rozpoczynać się będą o godzinie 7.30 wieczorem.

„Dom otwarty". Dzisiejsza tj. czwartkowa premjera świetnej komedji Bałuckiego zapowiada się jaknajlepiej. Świetna obsada i staranna piecza reżyserska zapewniają tej nigdy nie starzejącej się komedji znaczne powodzenie. Na dzisiejsze przedstawienie abonamenty są ważne.

„Mazepa" z Żelazowskim w roli wojewody pójdzie jeszcze tylko trzy razy, należy więc skorzystać ze sposobności pobytu artysty we Lwowie i ujrzeć arcydzieło Słowackiego wystawione pierwszorzędnie.

—o—

Kronika.

† Antoni Chołoniewski.

Lwów, 15 maja.

Zgasł wczoraj w Bydgoszczy publicysta bardzo utalentowany, autor wielu aktualnych broszur i rozpraw historycznych. Karjerę dziennikarską rozpoczął ś. p. Antoni Chołoniewski przed półwiekiem z górą w „Przeglądzie Lwowskim". Z koleji pracował w „Słowie Polskiem", warszawskim „Świecie" wreszcie najdłużej w „Głosie Narodu". Słynął z ciętości pióra, z którą walka polemiczna nie należała do łatwych. Godność stanu dziennikarskiego cenił bardzo wysoko.

Czwartek, 15 maja: Rz. kat. Zofji i 3 córek. — Gr. kat.: Borysa. — Słow.: Strzeżysława.

Mianowanie. Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował ukończonych słuchaczów praw Władysława Jorkascha-Kocha, Antoniego Więckowskiego i Stanisława Karpiaka apikantami dla okręgu lwowskiego sądu apelacyjnego.

Komitet Ekonom. Rady Min. zredukował listę towarów zakazanych do wywozu. Obok względów na poprawienie bilansu handlowego i podniesienia hodowli kładziono nacisk na to, aby ubytek nie wywołał wzrostu drożyzny. Nowe przepisy stanowią przejście do nowych zasad polityki wywozowej, które nie będą się opierały na reglamentacji, lecz na cłach i opłatach wywozowych.

W ciągu r. bież. skarb państwa wypłacił tytułem spłaty pożyczek i procentów większe sumy w dolarach i florenach holenderskich. Ciężary te poniósł skarb bez naruszenia wpływów pożyczki włoskiej. Podniosło to znacznie kredyt Polski w opinji zagranicy. W ostatnim czasie Ministerstwo skarbu otrzymało szereg ofert w sprawie pożyczki zagranicznej.

Komitet Obrony Przeciwgazowej ogłosił odezwę, w której zdaje sprawę z dotychczasowych prac i zapowiada otwarcie w 1-szej połowie czerwca wystawy celem popularyzacji zadań komitetu, który zamierza wkrótce przystąpić do budowy gmachu Instytutu Przeciwgazowego.

Strajk w Bielsku. W Bielsku na Śląsku Cieszyńskim wybuchł strajk w przemyśle włókienniczym. Robotnicy żądają zrównania płac z płacami robotników łódzkich.

Na tablicę pamiątkową dla dyktatora Romana Traugutta złożyły w dalszym ciągu rozmaite instytucje i stowarzyszenia cywilne i wojskowe, ponad pół miljarda mp. Adres skarbnika. Duszpasterstwo D. O. K. VI we Lwowie, ul. Wałowa 16, I p.

Odczyt prezesa inżyniera Didier „Impressions du Maroc" illustrowany licznemi przeźroczami odbędzie się w sobotę 17 bm. o godz. 6½ w sali Muzeum Przemysłowego ul. Hetmańska.

Na lotnisku w Grudziądzu uczeń wyższej szkoły lotniczej sierżant Najmała, spadł z aparatu „Breguet", który eksplodował, skutkiem czego lotnik spłonął doszczętnie.

Sąd konkursowy, złożony z literatów i dziennikarzy uznał za najwybitniejsze dzieło literackie ogłoszone w latach 22—23: „Wiatr od morza" — Stefana Żeromskiego.

Bezpośrednia komunikacja towarowa między Polską a Tryjestem. W komunikacji tej zastąpiono dotychczasowy punkt przejściowy do Włoch „Tarvisio" punktem przejściowem „Postumia". Odtąd mają więc nadawcy w liście przewozowym wskazać wyraźnie stację graniczną polsko-czechosłowacką „Petrowice" względnie „Tesin" (Cieszyn) i włoski graniczny punkt: „Postumnia".

Z Tow. Prawniczego. W piątek, 16. bm. o g. 6.30 wiecz. odbędzie się w lokalu Polskiego Towarzystwa Prawniczego przy ul. Mickiewicza 5a, I. p. odczyt Dra Emila St. Rappaporta, docenta Uniw. J. K., Gen. Sekretarza Komisji Kodyfikacyjnej i sędziego Sądu Najwyższego na temat: „Zjazd prawników w Wilnie".

Wieczór gimnastyczno-wokalny odbył się w ub. niedzielę w Sokole II. z udziałem wszystkich gniazd lwowskich. Część muzyczną wypełniły produkcje orkiestry i kółka mandolinistów Sokoła I., część gimnastyczną ćwiczenia na koniu, drążku, poręczach, piramidy (bardzo efektowne!) i żywe obrazy z igrzysk olimpijskich. Deklamacja p. Sużyńskiego oddana została z dużem wyczuciem i talentem dramatycznym. Innego rodzaju były wiersze, deklamowane przez małego, może pięcioletniego chłopczyka z fenomenalną pamięcią, śmiałą gestykulacją i bez śladu tremy. Publiczność wypełniła salę po brzegi.

Po raz nieodwołalnie ostatni odbędą się dziś i jutro **lwowskie łątki.** Świetna ta rewja lwowskiego humoru, która już niejednych amatorów dobrego dowcipu i doskonałej satyry ubawiła pierwszorzędnie, zgromadzi na swych ostatnich wieczorach niewątpliwie tłumy publiczności jak i na dotychczasowych.

Raut reprezentacyjny Twa Lwowskiego Chóru Technickiego urządzony z okazji Zjazdu członków Twa, odbędzie się dnia 18 maja w salach Kasyna i Koła liter. artyst.. Na uroczystość zjazdową przybędzie przeszło czterdziestu inżynierów członków Twa, reprezentantów różnych gałęzi przemysłu polskiego. Ponieważ są to wychowankowie Politechniki lwowskiej, miło nam będzie powitać starych przyjaciół i dobrych znajomych. Zaproszenie wydaje się w Kasynie w piątek i sobotę w godz. od 6—7 w.

Walny Zjazd delegatów T. N. S. W. odbędzie się w dniach 18 i 19 maja br. (niedziela i poniedziałek) w Łucku, na Wołyniu, w gmachu gimnazjum państwowego. W sobotę wieczorem dnia 17 maja wspólne zebranie koleżeńskie. Zjazd rozpocznie się nabożeństwem o godz. 10 rano w katedrze. Początek obrad w niedzielę o godz. 11 rano.

Z życia nauczycielskiego. W dniach 17 i 18 bm. odbędzie się we Lwowie, w sali Instytutu Technologicznego, ul. Bourlarda L. 5, II p. — II. Zjazd delegatów Związku P. N. S. P. Na zjeździe tym omawiane będą sprawy pierwszorzędnej wagi, a to: 7-mio klasowa szkoła powszechna, jako fundament edukacji narodowej. Oświata pozaszkolna, Pragmatyka służbowa nauczycieli szkół wszelkich kategorji. — Spodziewany jest bardzo liczny zjazd delegatów „Ognisk" z województw Wschodniej Małopolski. Kwatery dla delegatów urządzono w szkole im. Konarskiego, ul. Leona Sapiehy, gdzie należy się zgłaszać zaraz po przyjeździe. Inspektoraty szkolne winny udzielić delegatom urlopów na podstawie okólnika Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 14. września 1923. L. 6274/I.

Urlopy wypoczynkowe pracowników kolejowych. Ministerstwo kolei żelaznych ogłosiło wymiar urlopów wypoczynkowych na rok bieżący, wedle którego pracownikom etatowym mającym ponad 1 rok do 5 lat służby wymierzono 2 tygodnie, mającym ponad 5 do lat 10 służby — 3 tygodnie, a mającym ponad 10 lat służby — 4 tygodnie wypoczynku. Wymiarem tym czują się pokrzywdzeni zwłaszcza pracownicy starsi, mający za sobą przeszło 20 lat służby, którzy już drugi rok z rzędu pozbawieni zostają prawa korzystania z przysługującego im 6-tygodniowego urlopu wypoczynkowego. Przeciw ograniczaniu także i w roku bieżącym wymiaru urlopów wypoczynkowych wniósł Polski Związek Kolejowców z początkiem kwietnia b. r. do Ministerstwa kolei żelaznych obszerne przedstawienie, które widocznie nie zostało uwzględnione.

Zjazd koleżeński abiturjentów z r. 1914 klasy VIII. B. (gminy im. Śniadeckiego) gimnazjum VIII. we Lwowie, odbędzie się dnia 29 czerwca br. Podpisany, b. ostatni wójt gminy, prosi Kolegów o zgłoszenie swych adresów. Edward Rumun, ul. Krasińskiego 16.

Kasyno i Koło literacko-artystyczne urządza w dniu 17. maja **dancing,** z którego dochód przeznaczyło na cele Komitetu Igrzysk olimpijskich. Zaproszenia względnie bilety wydaje Sekretarjat Kasyna i Koła lit. art. każdego dnia w godzinach urzędowych. Bilet wstępu 3 zł., zaś dla członków Kasyna i młodzieży akademickiej 2 zł. Początek o godz. 8 wiecz.

WDOWA PO STAROŚCIE

Kochanowskiego 33, parter, przez ganek, z domu najlepszego towarzystwa, oniemiała, staruszka 83-letnia, znajduje się w ostatniej nędzy. Datki przyjmuje redakcja „Gazety Lwowskiej", ul. Chorążczy nr 31.

Pracownicy miejscy oczekują pomyślnego załatwienia sprawy.

Lwów, 15. maja.

(h). Od szeregu lat gmina lwowska zalega z załatwieniem bardzo piekącej dla ogółu robotników miejskich sprawy **statutu funduszu emerytalnego.** Po ciągłych walkach i groźbach strajków ze strony robotników, **dziś wreszcie sprawa funduszu emerytalnego, jak i kwestja zaszeregowania pracowników gminnych znajdzie się na porządku dziennym Rady miejskiej.** Ze strony pracowników gminnych oczekują pomyślnego załatwienia sprawy przez Radę miejską i w tym celu zwołali oni na dziś wieczór **ogólne zgromadzenie,** na którem mają nadzieję podzielić się z radosną dla nich nowiną, iż obie sprawy zostały ku zadowoleniu ich załatwione.

My ze swej strony wyrażamy **nadzieję, że Rada miejska w zrozumieniu tak ważnej i piekącej sprawy przychyli się do słusznych żądań robotników tembardziej, że mimo stabilizacji waluty ceny artykułów pierwszej potrzeby dochodzą do parytetu złota,** a niejednokrotnie już go przekroczyły, podczas gdy **zarobki nie sięgają nawet do 50% płac przedwojennych.** W interesie mieszkańców naszego miasta leży, aby sprawa była załatwiona bez wszelkich wstrząśnień dla naszego życia.

Na giełdzie tendencja słaba.

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 15. maja.

(S) Na giełdzie akcyjnej tendencja cokolwiek słabsza. Starachowice robiono po kursie 3.70—3.90, Chodorów 6½—6, Modrzejów 10¾—10½, Węgiel 6—7, Zieleniewski 15¼—14¾. Na giełdzie dewizowej tendencja bez zmian.

EKONOMISTA

Termin subskrypcji następujących akcji upływa z dniem:

30. maja br.:

Bank Ziemian S. A. **Lwów.**

25. czerwca br.:

„Arma" S. A. we Lwowie.

Walne zgromadzenia akcjonarjuszy Spółek akcyjnych:

17. maja br.:

56 Zw. W. Zgrom. Akc. Banku Hipotecznego S. A. Lwów (10 przedpoł.

17 maja br.:

Zw. W. Zgrom. S. A. „Fapa" w Czechowicach (w Z. B. Kred. Lwów 5 pop.).

17. maja br.:

Nadzw. W. Zgrom. S. A. „Hydropol" we Lwowie (5 pop. w kancelarji Dra Wassera ul. Kościuszki 6).

20. maja br.:

I. Zw. W. Zgrom. S. A. „Zakłady ceram. i fabr. pieców" we Lwowie (5 pop. w lokalu Ski, ul. Akademicka 16).

31. maja br.:

Zw. W. Zgrom. fabr. broni „Arma", S. A. we Lwowie (5 pop. w lokalu Ski ul. Bema 3).

Dywidendę za r. 1923 w wysokości 10.000% w stosunku rocznym wypłaca od akcji Bank Związku Spółek zarobkowych.

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów. 15. maja.

Znacznie słabszy ruch na dzisiejszej przedgiełdzie. Kursa słabsze, niż wczoraj. Popyt mniejszy. Gazy zachodnie wogóle bez obrotów. Gazy zach. 22 zł., później ofiarowano jeszcze taniej. — Jaworzno również spadło w cenie. Kilka transakcji Przeworskiem i Schönem. Zaofiarowanie zwiększone. Na targu kotowanych realizacyjne sprzedaże spowodowały obniżenie się kursów. Nabywców mniej. Transakcji niewiele. Najmniej spadły arbitrażowe papiery, wskutek dość silnej tendencji na giełdzie wiedeńskiej. — Akcje handlowe bez obrotów.

Ruch w walutach silny. Zapotrzebowanie duże. Kursa, prócz franka franc., słabe. Tendencja w akcjach niejednolita. Usposobienie słabsze.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Bk Hipot. 0.91, Pokred 0.15, 0.16, Przemysł. 0.54, 0.56, 0.58, 0.55 0.53, 0.5350, 0.55, 0.56, 0.57. ZBK. 0.28, 0.24, Browary 10.50, 10.30, 10.25, 10.10, 10, 10.50, 10.40, 10.15, 10.20, 9.90, Chodorów 6.60, 6.40, 6.45, 6.50, 6.42, 6.41, Cegielski 0.70, 0.66, 0.69, 0.68, 0.75, 0.67. Ćmielów 0.95, 0.93, Olkos 4.10, 4.15, 4.25, 4.20, Parowozy 0.55, 0.5550, 0.54, Nafta 0.65, PTB. 0.14, Rakowa 3.40, 3.50, Sierszaq 6.80, 5, 7, 6.90, 6.95, Tespy 7.25, 7.20, Zieleniewski 14.25, 14.30, 14.20.

TRANSAKCJE W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Bk Ziemian 0.09, Brugger 0.85, Columbia 0.17, 0.18, Elektr. n. S. 0.260.24, Gazy 22.—, Gazolina 1.86, 1.87, Gazociągi 0.25, 0.26, nf. 0.24, Jaworzno (100) 26, (25) 27, 27.25, 27.35, (drobne) 31, Przeworsk okaz. 298, 300, 302, im. 250, Schön 105, 104, Węglówki 0.03½, 0.36.

Giełda zbożowa.

Lwów, 15. maja.

Zupełny zastój w transakcjach. Brak popytu przy wielkiej podaży. Tendencja utrzymana. Usposobienie bez ochoty.

Giełdy pozalwowskie

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa (PAT.). Notowania z 15. maja. Gotówka: Dolary 5.18½, 5.21, 5.16, funty ang. 22.55, 22.66, 22.44, korony czeskie 15.27, 15.34, 15.20. Czeki: Belgja 26, 25.75, 25.87, 25.63, Holandja 193.15, 194.11, 192.19, Londyn 22.67½, 22.65, 22.76, 22:54, Nowy Jork 5.18½, 5.18, 5.21, 5.16, Paryż 30.75, 30.90, 30.60, Szwajcarja 91, 92.30, 91.40, Praga 15.27, 15.34, 15.20, Wiedeń 7.32½, 7.35, 7.28, Włochy 23.15, 23.26, 23.04. Bony złote 0.70, 0.75, 8% pożyczka 8, Milonówka 0.65, 0.60, pożyczka dolar. 2.85.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.). Notowania z 15. maja. Holandja 211, Nowy Jork 565, Londyn 24.68, Paryż 33.40, Medjolan 25.15, Praga 16.60, Budapeszt 0.0065, Bukareszt 2.85, Belgrad 6.95, Sofja 4.10, Wiedeń 0.0079⁰/₀.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 15. maja.

Dziś tendencja chwiejna. Obrót średni.

Dolar amer. 9300—9400 tys. dolar kan. 8800—8900 tys., leje 46—47 tys. frk. franc. 580—600 tys., frank szw. 1680—1690 tys., funty szt. 40—41 m. Złoto: 20 kor. 39½—40½ m., 20 frk. 37½—38 m., 20 mark. 46—47 m., 10 rubl. 50—54 m.

Srebro: kor. austr. 660—680 tys., 5 kor. 3400—3500 tys., floreny 1700 rubl. 50—51 m.

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 104. **Czwartek, 15. maja 1924.** **Notowania w złotych.**

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 1923	Ostatnia dywid. 1924	Płacą zł.	Płacą gr.	Żądają zł.	Żądają gr.	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.									
1% Państwowa poż.	—	—		—	—	—	—	—	
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—	—	—	—	
½% P. zł. z r. 1922	10000 10złp	—		—	—	—	—	—	
II. Listy zastawne.									
(bez kuponu bież)	za 100 Marek								
4% Banku hip. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk kred. z. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk. hip. zemel.		—		—	—	—	—	—	
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—	—	—	—	—	
III. Obligi.									
(bez kuponu bież.)									
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—	—	—	—	—	
IV. Akcje.									
a) Bankowe:		1923	1924						
Akcyj. Związk.	280	140	—	—	—	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	120	—	—	90	—	93	0·91	
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Bank komercjalny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Małopolski	280	140	—	—	—	—	—	—	
Powszechny kredytow.	280	140	—	—	12	—	16	0·13—0·15	
Przemysłowy	280	130	—	—	52	—	58	0·53—0·57	
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	84	—	—	23	—	29	0·24—0·28	
Zemelny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	—	—	—	—	—	—	
b) Handlowe:									
Impez Ska handlowa	140	90	—	—	—	—	—	—	
Polski Glob	500	200	—	—	—	—	—	—	
Polbal	1000	520	—	—	—	—	—	—	
Polsot	1000	210	—	—	—	—	—	—	
Tohan	140	210	—	—	—	—	—	—	
Wawel	500	300	—	—	—	—	—	—	
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	—	—	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1923	Dywid. 1924	Płacą zł.	Płacą gr.	Żądają zł.	Żądają gr.	Transakcje	Uwagi
c) Przemysłowe:									
Agrochemia f. szt. n.	500	650	—	—	—	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Brown Boveri Z. elektr.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	9	80	10	60	9·90—10·50	
Chodorow. f. cukru	1000	3000	—	6	30	6	70	6·49—6·60	
„Chybie". fabr. cukru	1000	2000	—	8	40	8	60	8·50	
Cegielski	1000	800	—	—	65	—	76	0·66—0·75	
Ćmielów fab. porcel.	1000	1000	—	—	92	—	96	0·93—0·95	
Fabryka Lokomotyw.	—	—	—	—	80	—	—	—	
Gałota fabr. obuwia	140	140	—	—	50	—	—	—	
Galicja Rafin. nafty	140	890	—	—	—	—	—	—	
Górka fab. cementu	140	600	—	22	—	—	—	—	
„Kabel" T. p. Warsz.	1000	300	—	—	—	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	140	—	—	—	—	—	—	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	—	—	
„Marynin" Z. p. ogrod.	5000	10000	—	—	—	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	300	—	—	—	—	—	—	
„Nitrat". Zakł. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	4000	—	4	05	4	30	4·10—4·25	
Orthwein. Karasiński	500	200	—	—	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	750	—	—	53	—	56	0·54—0·55½	
Pezet Pow. Zakł. bud	500	200	—	—	29	—	31	0·30	
Pocisk zakł. amun.	350	175	—	—	—	—	—	—	
„Pokucie" Ska naft.	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	—	—	64	—	66	0·65	
Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	—	13	—	15	0·14	
Potęga Tow. huty ż.	10000	2500	—	—	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. suk.	140	280	—	3	35	3	55	3·40—3·50	
„Rohn Zieliński" Z. m.	500	300	—	—	—	—	—	—	
Siersza zakł. elektr.	200	40	—	—	56	—	—	—	
Siersza gór. zakłady	140	300	—	6	75	7	10	6·85—7·00	
Spółka Akc. Wydaw.	280	56	—	—	—	—	—	—	
„Strem" Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
„Tehate". Tow. akc.	1000	—	—	3	—	—	—	—	
Tepege gór. zakłady	700	700	—	—	—	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	7	10	7	35	7·20—7·25	
Trzebinia f. m. S. A.	140	380	—	—	—	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	—	—	
Wild i Ska	500	500	—	—	—	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	1070	—	14	05	14	45	14·30—14·30	

V. Waluty i Dewizy.

Bilety bankowe: płacą	Bilety bankowe: żądają	Bilety bankowe: transakcje	Kategorje:		Czeki, przekazy i wypłaty: płacą	Czeki, przekazy i wypłaty: żądają	Czeki, przekazy i wypłaty: transakcje	Uwagi
—	—	—	Dolary amerykańskie	(za 1 $)	—	—	—	Notowania kursów walut i dewiz zostaną podjęte niebawem.
—	—	—	drobne		—	—	—	
—	—	—	kanadyjskie		—	—	—	
—	—	—	Dynary	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Funty	(za 1 £)	—	—	—	
—	—	—	Franki belgijskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki francuskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Floreny holenderskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki szwajcarskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony austrjackie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Korony czeskie st.	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony duńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony norweskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony szwedzkie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony węgierskie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Lei rumuńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Liry włoskie	(za 100)	—	—	—	

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwagi
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1922	19	—	20	25	*)
ŻYTO małopolskie 68/69 ex1922	11	50	12	50	*)
ŻYTO małopolskie 65/66	10	25	11	—	*)
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	11	50	12	—	*)
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	10	—	10	50	*)
OWIES małopolski 44/45 ex 1922	11	50	12	50	*)
KUKURUDZA	—	—	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	—	—	
FASOLA biała	—	—	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	—	—	
FASOLA krasa	—	—	—	—	
GROCH polny	—	—	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	—	—	
BOBIK	—	—	—	—	
MIESZANKA pastewna w ziarnie	—	—	—	—	
WYKA	—	—	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	—	—	
HRECZKA	—	—	—		
SŁOMA prasowana	—	—			
LEN	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
LUBIN	—	—	—	—	

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwagi
Mąka pszenna 40%„0" (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchenna 1	—	—	—	—	
Mąka pszenna ciemna 4	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60%	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70%	—	—	—	—	
GRYSIK kukurudziany	—	—	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	—	—	
PĘCAK	—	—	—	—	
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	—	—	
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.

Sekretarjat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

Z MUZYKI.

(„Zięć kawaler“, operetka Edmunda Eyslera.—Koncert Marii Lewickiej.)

Lwów, 15. maja.

Śmiechu było dużo w Teatrze Nowości. Żadna rozrywki, poczciwa nasza publiczność poddawała się bez refleksji komizmowi niektórych drastyczniejszych scen w operetce Eyslera „Zięć kawaler“, zlokalizowanej prawdopodobnie przez zręcznego tłómacza p. M. Marka. Lecz istnieją — jak wiadomo — rozmaite sposoby wywoływania śmiechu, tego prawdziwego daru niebios i pocieszyciela ludzkości. Librecista kompozytora Eyslera (dyskretny afisz nie podaje nam jego nazwiska) napisał raczej wesołą farsę niż tekst do operetki, a kompozytor nie dołożył widocznie żadnych starań w kierunku podniesienia „niveau“ tego na punkcie pomysłowości dość skromnego dzieła. Gdyby napis „operetka“ miał być usprawiedliwionym, wypadałoby nadać treści charakter choćby w przybliżeniu komedjowy z przymieszką jakiejś intrygującej akcji i zawikłań erotyczno-romantycznych, a przedewszystkiem wysilić się na partyturę jako tako operetkową. Niestety muzyki jest mało, a układ jej, tym razem pod względem doboru tematów i harmonicznego ich opracowania prymitywny, nie przyczyni się do uświetnienia nazwiska kompozytora. Więc w całem tego słowa znaczeniu farsa, zbudowana notabene na pomyśle dość już zużytym: na kwestji „kawaler czy żonaty“, która w stosunku towarzyskim płci brzydkiej do nadobnej odgrywa rolę niemniej może ważną niż monolog: „Być albo nie być“ w życiu Hamleta. Operetce p. Eyslera zawdzięczamy zresztą odkrycie nowego klimatycznego uzdrowiska w „Baranowicach Wielkich“, tamże obejmuje posadę lekarza zdrojowego dr. Oleś Rycyński, do Baranowic przybywa też później teść doktora, p. Bociam, który również schował swą obrączkę ślubną do kieszonki i flirtuje po kawalersku z p. Julią Kokotnicką. Reszty można się domyśleć. Naładowana dynamitem w postaci niezliczonych kłamstw „bomba“ musi pęknąć, a wybuch jej poprzedzają silnie nieprawdopodobnie, lecz bardzo komiczne sytuacje, w których śpiew i wogóle, muzyka usuwają się na plan już daleki, conajmniej trzeciorzędny...

Wszystko byłoby w porządku, gdyby słowo „opertetka“ na nagłówku afisza zamieniono na mniej pretensjonalny wyraz „farsa“, a wówczas dzieło p. Eyslera stanowiłoby wyborny nabytek dla wszelkich teatrzyków ogródkowych. To zaznaczywszy, ponownie stwierdzam, że publiczność bawiła się dobrze. Werwa i humor naszych artystów wywoływały ustawicznie salwy śmiechu, i zacierały liczne wady i braki tej „operetki“, ułatwiające pracę referenta muzycznego. Harmonje rzadko tylko wychodzace po za okres akordów na I, IV i V stopniu nie wymagają szczegółowej oceny.

Doskonała gra sceniczna p. F. Brzeskiej, jej aparycja i piękne pozy w duecie tanecznym „Titinne“ zaskarbiły wybornej przedstawicielce Kokotnickiej mnóstwo oklasków. Niemniejszem powodzeniem cieszyły się kreacje pełnej niezrównanego humoru A. Kasprowiczowej i p. H. Ragackiej oraz gra sceniczna p. H. Polcskiej.

Najudatniejszą — gdy chodzi o zasoby siły komicznej — postać stworzył i tym razem p. M. Tatrzański, pomysłowy wykonawca roli dyr. Bociana. Do sukcesów wieczoru piątkowego przyczynili się rzetelnie pp.: W. Świeży, W. Sowiński, R. Bojanowski, K. Chrzanowski i M. Kopczyński. Duet baletowy „Żywe posągi“ podobał się ogólnie dzięki staraniom p. S. Biczównej i p. S. Faliszewskiego. Części muzyczne wypadły pod batutą p. T. Seredyńskiego nienagannie.

Fr. Neuhauser.

***

Na dochód budowy II. Domu techników śpiewała onegdaj w sali „Ogniska“ oficerskiego J. Maryla Lewicka.

Śpiewaczka ta rozporządza głosem sopranowym, o barwie ciemnej, zresztą bardzo wydatnym i rozległym. W średnicy brzmi głos jędrnie i soczyście, wysokie tony jednak forsownie atakowane, wymagają głębszego oparcia w miękkiem podniebieniu, niemniej należy zwrócić baczniejszą uwagę na oddech, który pozwalałby śpiewaczce na podanie bardziej zaokrąglonej frazy.

Z tego, co słyszałem, a więc z pierwszej połowy programu wnosze, że śpiewaczce odpowiadają bardziej arje operowe. Pucciniego arję z „Manon“, jakoteż arję Racheli z „Żydówki“, odśpiewała ku pełnemu zadowoleniu słuchaczy, zbierając sporo oklasków, interpretacja pieśni mniej natomiast zadowalała. Jako śpiewaczka operowa [illegible] być p. Lewicka bardzo po[illegible] siłą na każdej scenie.

A[illegible]pamowała w miarę dyskretnie p. Jadwiga Szulmanówna.

W zastępstwie:
Stanisław Lipanowicz.

OGŁOSZENIA.

KURATELE.

P. 71/24. Władysław Bazan z Kiełnarowej pozbawiony zostaje całkowicie własnowolności z powodu choroby umysłowej, a kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Dziurę z Kiełnarowej.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Tyczyn dnia 15. kwietnia 1924. 3008

FIRMY.

Firm. 288/23. Rg. C I 239. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wpisano co następuje: Siedziba firmy: Stanisławów. Brzmienie firmy: Wytwórnia wyrobów papierowych i przyborów szkolnych „Zeszyt“, spółka z ogr. odpow. w Stanisławowie. Cel przedsiębiorstwa: Wyrób mechaniczny zeszytów, bloków, notesów, ksiąg handlowych, torebek, przyborów szkolnych i innych artykułów papierowych, oraz pozbywanie tychże. Czas trwania spółki nieograniczony. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl austr. ustawy z dnia 6. marca 1906 Nr. 58 Dz. p. p. oparta na akcie notarjalnym z daty Stanisławów 10 października 1923 l. rep. 5518. Kapitał zakładowy wynosi 104,000.000 mp., z czego wpłacono gotówką 44,250.000 mp., reszta ma być wpłacona do dnia 15. listopada 1923. Zawiadowcami zostali ustanowieni: Kazimierz Firganek, profesor gimn. w Stanisławowie, Alfred Sikorski, przemysłowiec w Knihininie-kolonji, zaś zastępcą zawiadowców: Tadeusz Genek, nauczyciel szkoły handlowej w Stanisławowie. Zastępstwo spółki: Firmę spółki podpisują pod wypisanem, wydrukowanem lub wyciśniętem pieczątką brzmieniem firmy spółki dwaj zawiadowcy lub jeden zawiadowca i zastępca zawiadowcy. Ogłoszenia spółki: Zwołanie Walnego Zgromadzenia następuje za pomocą listów lub kurendy. Dzień wpisu: 18. grudnia 1923.

Sąd okręgowy jako handl., O. II.
Stanisławów dn. 14 grudnia 1923. 2791

Firm. 207/23. Rg. C I. 203. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze firm spółkowych. Do rejestru Oddział C wpisano co następuje: Siedziba firmy: Stanisławów. Brzmienie firmy: Spółka naftowa „Bitków Pasieczna“, Spółka z ogr. odpow. w Stanisławowie; po niemiecku: Naphtagesellschaft „Bitków Pasieczna“, Gesellschaft m. b. H. in Stanislau. Według poświadczenia notarjalnego z daty Stanisławów dnia 6. lipca 1923 l. rep. 5484 wpisuje się I.) że dotychczasowi zawiadowcy spółki Dr. Oswald Dische, Szymon Dische i Jakób Ringel ustąpili a w miejsce ich dyrektorami ustanowieni zostali: Edmund Kappy, właściciel dóbr w Łące i Jakób Ringel, radca kolejowy w Stanisławowie; II.) że dotychczasowy kapitał zakładowy w kwocie 510.000 mp. podwyższony został o dalszą kwotę 280.000 mp. w całości wpłacony; III.) że zmieniono art. 8, 9, 10, 11 i 12 kontraktu spółki w sposób jak w odpisie, znajdującym się w zbiorze dokumentów. Dzień wpisu 18. października 1923.

Sąd okręgowy jako handl., O. II.
Stanisławów 12. paździer. 1923. 2793

Firm. 258/23. A I 267. Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego. Wpisano do rejestru handlowego A: Siedziba firmy: Stanisławów. Brzmienie firmy: Mojżesz Hochmann, handel drzewny i ceramiczny. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel drzewny i ceramiczny. Właściciel Mojżesz Hochmann, kupiec w Stanisławowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy przez kogokolwiek wypisanem lub pieczęcią wyciśniętem — umieści swój podpis właściciel firmy Mojżesz Hochmann. Prokurę udzielono Helenie Hochmann zam. Tischler oraz Chaimowi Popperowi urzędnikowi tej firmy z tem, że każdy z tych prokurzystów uprawniony jest do samodzielnego zastępstwa i podpisywania firmy, a podpisywać będą też firmę w ten sposób, że pod wypisanem lub wydrukowanem brzmieniem firmy z dodatkiem pr. pa. umieszczą swoje własnoręczne podpisy. Dzień wpisu 27. października 1923.

Sąd okręgowy jako handl., O. II.
Stanisławów d. 12 paźdz. 1923. 2791

Firm. 308. Rg. C. VII. 364. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 23. marca 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Jerzy Lgocki i spółka Parowa fabryka wódek, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: rozszerzenie i wydatniejsze prowadzenie fabryki wódek gatunkowych, którą p. Jerzy Lgocki prowadzi w Radziwiłłowie na podstawie rezolucji Ministerstwa Skarbu wydanej w r. 1921, a więc wyrób wódek gatunkowych, zakupywanie surowców dla fabrykacji wódek potrzebnych, prowadzenie handlu wódką, zakładanie składów i miejsc sprzedaży w dowolnych miejscowościach Państwa Polskiego jak w ogólności prowadzenie wszelkich czynności handlowych i przemysłowych w granicach celów spółki i popieranie tych celów. Czas trwania: nieograniczony. Stosunki prawne: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notarjalnego z daty Lwów, dnia 27 lutego 1924 L. rep. 56447. Kapitał zakładowy wynosi: 500,000.000 Mp. i jest pełnowpłacony. Zarząd składa się: z 2. zawiadowców, którymi ustanowiono Jerzego Lgockiego, przemysłowca w Radziwiłłowie ul. Poczajowska i Michała Parylaka dyrektora Towarzystwa agrarno-osadniczego we Lwowie ul. Marka 16. Podpis firmy: nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszczą obaj zawiadowcy swoje podpisy. 2917

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 11 marca 1924.

Firm. 336/23. Rg. C I 97. Zmiany dotyczące już wpisanej firmy spółkowej. Do rejestru Rg. C wpisano co następuje: Siedziba firmy: Stanisławów. Brzmienie firmy: „Rafinerja nafty i fabryka olejów maszynowych Bracia Haber, Spółka z ogr. odp. w Stanisławowie; po niemiecku: „Petroleum Raffinerie und Maschinenöhlfabrik Brüder Haber, Gesellschaft m. b. H. in Stanislau. Zawiadowcy Aleksander Haber, Bernard Haber i Benjamin Seif przestali być zawiadowcami. Zawiadowcą wybrany został Dr. Ludwik Süsser a prokurzystą mż. Konstanty Kotecki. Do objawienia woli spółki i do zastępstwa na zewnątrz wymagane jest kolektywne działanie obu zawiadowców, albo jednego zawiadowcy i jednego prokurenta, a firma spółki będzie się w ten sposób podpisywać, że pod wydrukowanem lub pieczęcią wybitem albo przez kogobądź wypisanem brzmieniem firmy umieszczą swe własnoręczne podpisy albo dwaj zawiadowcy, albo jeden zawiadowca i jeden prokurent. Na walnem zgromadzeniu odbytem dnia 2. października 1923 stwierdzonem aktem notarjalnym do L. rep. 5715 zmieniono postanowienia §§ 18, 19, 20, 21, 24 kontraktu spółki z daty Wiedeń 21. lipca 1914 w ten sposób, jak w wypisie aktu notarjalnego przechowanego w zbiorze załączek. Dzień wpisu: 6 grudnia 1923.

Sąd okręgowy jako handl., O. II.
Stanisławów dn. 6 grudnia 1923. 2795

Firm. 361/23. Rg. A I 275. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Stanisławów. Brzmienie firmy: R. Tannenzapf, S. i M. Fisch, D. Grün, handel towarów żelaznych w Stanisławowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów żelaznych w Stanisławowie na wspólny zysk i stratę. Forma spółki: Jawna spółka handlowa. Spólnicy [illegible] odpowiedzialni: Rubin Tannenzapf, kupiec w Stanisławowie, ul. Kilińskiego 24, Mojżesz Fisch, kupiec w Stanisławowie, ul. Bielowskiego 9, Salamon Fisch, kupiec w Stanisławowie ul. Kilińskiego 24 i [illegible] Grün kupiec w Stanisławowie ul. Kazimierzowska Nr. 26. Do podpisywania firmy spółki są upoważnieni którzykolwiek dwaj spólnicy kollektywnie. Podpis firmy ma nastąpić w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanem lub pieczęcią wyciśniętem brzmieniem firmy dotyczący dwaj spólnicy podpiszą się pierwsza literą imienia i pełnem nazwiskiem. Dzień wpisu: 14. grudnia 1923.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.
Stanisławów dn. 12 grudnia 1923. 2796

Firm. 295/23. Rg. C I 247. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. wpisano co następuje: Siedziba firmy: Stanisławów. Brzmienie firmy: „Balticum“, Spółka z ogr. odpowiedzialnością w Stanisławowie. Cel przedsiębiorstwa: drobny i detaliczny handel śledziami, sardynkami, rybnemi konserwami, serami wszelkiego rodzaju i wytwórnia rozmaitego rodzaju marynatów (moskale, rolmopsy) w celach drobnej i detalicznej odsprzedaży. Czas trwania spółki nieograniczony. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl austr. ustawy z dn. 6. marca 1906 Nr. 58 Dz. p. p. oparta na akcie notarjalnym z daty Stanisławów dnia 18. października 1923 l. rep. 5766. Kapitał zakładowy wynosi 50,000.000 mp. i został w całości wpłacony. Zawiadowcami zostali ustanowieni: Rubin Frank, Maurycy Jonas, Bernard Dick, Noe Dick, Natan Dick, kupcy w Stanisławowie i Pinkas Schreier, kupiec w Ottynji. Zastępstwo spółki: Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanem, lub pieczęcią wyciśniętem brzmieniem firmy dwaj zawiadowcy od współdziałania nie wyłączeni umieszczą swe podpisy, przyczem się zaznacza, że zawiadowca Rubin Frank może spółkę ważnie podpisać z każdym innym zawiadowcą i każdy zawiadowca może podpisać firmę z Rubinem Frankiem, natomiast zawiadowca Bernard Dick może podpisać firmę tylko z Rubinem Frankiem, Maurycy Jonas prócz z Rubinem Frankiem jedynie z Noe Dickem lub Natanem Dickem, Pinkas Schreier prócz z Rubinem Frankiem jedynie z Noe Dickem lub Natanem Dickem, Noe Dick prócz z Rubinem Frankiem tylko z Maurycym Jonasem lub Pinkasem

Schreierem, a Natan Dick prócz z Rubinem Frankiem tylko z Maurycym Jonasem lub Pinkasem Schreierem. Ogłoszenia spółki: Walne Zgromadzenie zostaje zwołane za pomocą listów poleconych. Dzień wpisu 14 stycznia 1924.
Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.
Stanisławów d. 12 grudnia 1923. 2798

Firm. 290/23. Rg. B. I. 51. Zmiany i dodatki odnoszące się do zapisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru Oddział B. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Zakłady ceramiczne spółka akcyjna w Stanisławowie. Uchwałą walnego zgromadzenia akcjonarjuszy z 20 marca 1923 zatwierdzona postanowieniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z daty Warszawa 12. czerwca 1923 Nr. 176 podwyższono kapitał akcyjny o 200.000.000 Mp. podzielonych na 20.000 sztuk akcji nominalnej wartości po 10.000 Mp. każda i wynosi obecnie 300.000.000 Mp. — podzielonych na 30 sztuk akcji nominalnej wartości po 10 tysięcy Mp. każda tak, że kapitał akcyjny wynosi obecnie 300,000.000 Mp. który został pełno wpłacony, oraz że dyrektor spółki Edmund Kappy ustąpił a w jego miejsce ustanowiono dyrektorem inż. Tadeusza Makulskiego w Stanisławowie przy ul. Kilińskiego zamieszkałego. Prokurę udzielono Józefie Kaulmanowej urzędniczce w Stanisławowie, która firmę podpisywać będzie z dodatkiem na prokurę wskazującym, zawsze z jednym do zastępstwa i podpisywania firmy upoważnionym dyrektorem lub wicedyrektorem. Dzień wpisu 21. grudnia 1923. 2800
Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.
Stanisławów, dnia 12 grudnia 1923.

Firm. 285/23. Rg. C. I. 243. Wpis firmy spółkowej Do rejestru oddział C. wpisano co następuje: Siedziba firmy: Stanisławów. Brzmienie firmy: „Jezupolskie młyny" spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Stanisławowie. Cel przedsiębiorstwa: Budowa i prowadzenie młynów oraz handel zbożem i przetworami zbożowemi. Czas trwania spółki: nieograniczony. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl austr. ustawy z dnia 6 marca 1906 Nr. 58. Dz. p. p. oparta na akcie notarjalnym z daty Stanisławów 8. października 1923 rep. 5505. Kapitał zakładowy wynosi 100.000.000 Mp. w całości wpłacony. Zastępstwo spółki: Wykonuje każdy zawiadowca z osobna a to Jakób Władysław dw. im. Dzieduszycki, właściciel dóbr w Jezupolu i Tadeusz Jasielski zastępca dyrektora Polskiego Baku handlowego oddz. w Stanisławowie ul. Matejki. Podpis firmy: Następuje w ten sposób, że podpisujący zamieszcza swój podpis firmowy pod wypisanem, wydrukowanem lub wyciśniętem brzmieniem firmy spółki. Kapitał zakładowy spółki wynosi 100,000.000 Mp. w całości wpłacony. Ogłoszenia spółki: Zgromadzenia spółki zaprasza się spólników listami poleconymi. Dzień wpisu: 19 grudnia 1923. 2815
Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.
Stanisławów, dnia 12 grudnia 1923.

Firm. 28/24. Oddz. A. II. 217. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje: Siedziba Firmy: Stanisławów. Brzmienie Firmy: Haber, Bittermann i Rubin „Płótno". Zmiana Firmy w brzmieniu odtąd: Rubin i Bursztyn „Płótno". Wystąpili: Mendel Haber i Hersch Leib 2ga imion Bittermann. Przystąpili: Esig Bursztyn. Podpis Firmy: Odtąd Firmę podpisywać będą pod wyciśniętą lub wypisaną firmą „Płótno" firma handlowa Rubin i Bursztyn ważnie obaj wspólnicy Juda Rubin i Ejsig Bursztyn kollektywnie a to pierwszą która swego imienia i pełnem nazwiskiem. Dzień wpisu: 9 lutego 1924.
Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.
Stanisławów, d. 9 lutego 1924. 2816

Firm. 363/23. Rg. C. I. 7. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru oddział C. wpisano co następuje: Siedziba firmy: Nadwórna. Brzmienie firmy: Nafta Italica spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Zmiany: dotychczasowy zawiadowca Giorgio Cavassa został odwołany. Prócz istniejącego już zawiadowcy Jakóba Felsena ustanowiono zawiadowcami Dra Klemensa Sokala dyrektorem Banku Unji w Polsce S. A. we Lwowie i Dra Józefa Liebermanna we Wiedniu I. Wächter gassel. Do zastępywania firmy uprawniony jest każdy z powyższych trzech zawiadowców oddzielnie, a podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanem lub wyciśnietem brzmieniem firmy umieści swój podpis którykolwiek z zawiadowców. Dzień wpisu 21. grudnia 1923. 2818
Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.
Stanisławów, dnia 21 grudnia 1923.

Firm. 1906. Rg. C VI. 147. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30. stycznia 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy. „Tepefia", biuro techniczno - przemysłowo-handlowe, spółka z ogran. odpow. we Lwowie. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z 24. marca 1923 L. rep. 53954 podwyższono kapitał zakładowy do kwoty 7,000.000 mp. pełno wpłaconej.
Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów dnia 9. stycznia 1924. 2906

Firm. 12/24. Rg. C I. 255. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. wciągnięto: Siedziba firmy: Stanisławów. Brzmienie firmy: „Ferrum", spółka z ogr. odpow. w Stanisławowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Kupno i sprzedaż wyrobów przemysłowej i żelaznej i metalowej i artykułów technicznych na własny i obcy rachunek. Czas trwania spółki nieograniczony. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie spółki z daty Stanisławów, 11. stycznia 1924 zawartym we formie aktu notarjalnego dd. l. rep. 5838. Kapitał zakładowy wynosi 500.000.000 mp. w całości wpłacony. Spółka ma dwóch zawiadowców, na których wybrano Dra Hillela Sussmana i Dra Mojżesza Steinberga. Do oświadczeń spółki na zewnątrz i do sądowego i pozasądowego uprawniony jest każdy z ustanowionych zawiadowców. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy jeden zawiadowca podpisuje się tylko nazwiskiem rodzinnem. Dzień wpisu: 10. marca 1924.
Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.
Stanisławów 9. marca 1924. 2904

BIURO NIEMCZYNOWSKIEJ, Lwów, plac Akademicki 3. Telefon 1361, poleca: Francuski rodowite, nauczycieli, nauczycielki, bony, pielęgniarki niemowląt, zarządczynie, klucznice, kucharzy, kucharki, oficjalistów gospodarczych, służbę wszystkich zawodów. 3081-4

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową Nr. 709 wydaną przez P. K. U. Lwów i legitymację dyrekcji Policji z r. 1920 N. 638/2 Boruch Liswoier. 3078-3

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW
Spółki akcyjnej pod firmą:
„ARMA" FABRYKA BRONI I MASZYN, SKA AKC. WE LWOWIE

odbędzie się dnia 31. maja 1924 r. o g. 5-tej popołudniu w lokalu fabrycznym przy pl. Bema 3. we Lwowie, z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Zgromadzenia.
2) Sprawozdanie Zarządu.
3) Bilans, rozdział zysku, sprawozdanie Komisji Rewizyjnej oraz wniosek na udzielenie Zarządowi absolutorjum.
4) Udzielenie pełnomocnictw Radzie Zawiadowczej na kupno gruntów i realności należących do Władz Wojskowych, a dzierżawionych przez Spółkę, oraz na dalszą rozbudowę fabryki i łącznie z tem uchwała w sprawie podniesienia kapitału akcyjnego (Zmiana § 6 i 7 statutu).
5) Wniosek na powiększenie ilości Członków Rady Zawiadowczej (Zmiana § 33 statutut).
6) Ustanowienie wynagrodzenia dla Rady Zawiadowczej, Komitetu Wykonawczego i Komisji Rewizyjnej,
7) Wybór Komisji Rewizyjnej.
8) Wolne wnioski.

§ 25 statutu: Prawo głosowania przysługuje tym właścicielom akcji na okaziciela opiewających, którzy złożą je najpóźniej na 7 dni przed Walnem Zgromadzeniem w Spółce lub w jednej z krajowych instytucji finansowych, tudzież tym właścicielom akcji imiennych, którzy wpisani zostali w księgach Spółki najmniej na 7 dni przed Walnem Zgromadzeniem.

Akcjonarjuszom, którzy w ten sposób swoje prawo głosowania wykazali, wydane będą karty legitymacyjne, opiewające na ich nazwisko z wymienieniem ilości akcji i przypadających na nie głosów.

Prezes Rady Zawiadowczej:
3079 **Dr. STANISŁAW MYCIELSKI w. r.**

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków Spółdzielczego Stowarzyszenia spożywców „MROWKA"
we Lwowie, odbędzie się dnia 24. maja 1924 o godzinie 5 po południu w gmachu Sokoła II. przy ul. Kętrzyńskiego.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
3. Sprawozdanie Zarządu za rok 1923. 3082
4. Odczytanie sprawozdania z lustracji Spółki.
5. Wniosek Rady Nadzorczej w sprawie zatwierdzenia bilansu i udzielenia absolutorjum Zarządowi.
6. Wniosek Rady Nadzorczej w sprawie rozdziału zysków.
7. Wniosek Rady Nadzorczej w sprawie podwyższenia wysokości udziału i wpisowego, zmiana artyk: 10. statutu.
8. Wniosek Rady Nadzorczej w sprawie częściowej zmiany art. 3, 9, 19.
9. Wniosek Rady Nadzorczej w sprawie oznaczenia najwyższej sumy zadłużenia Stowarzyszenia.
10) Wybór 4. członków Rady Nadzorczej i 1. zastępcy.
11. Wnioski i interpelacje członków.

Po myśli art. 49. ustawy o spółdzielniach z 29 października 1920 uchwały na Walnem Zgromadzeniu zapadać mogą jedynie w sprawach objętych porządkiem obrad.

Zamknięcia rachunkowe są wyłożone w lokalu sklepowym Spółki do przeglądnięcia członkom Spółki, począwszy od dnia 13. maja 1924 roku.

W razie braku kompletu odbędzie się Walne Zgromadzenie nieodwołalnie o godzinie 6-tej wieczorem bez względu na ilość członków.

We Lwowie dnia 13. maja 1924.

SEKRETARZ RADY NADZORCZEJ: **Skorny** mp.
PREZES RADY NADZORCZEJ: **Dr. Świgost** mp.

„ARMA" FABRYKA BRONI I MASZYN we Lwowie Ska akc. pl. Bema 3

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonarjuszy z dnia 23. czerwca 1923. zatwierdzonej postanowieniem Ministra Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 21. marca 1924. („Monitor Polski" Nr. 92 z 19. kwietnia 1924- rozpisuje Rada Zawiadowcza 3080

SUBSKRYPCJĘ NA II EMISJĘ AKCJI

na następujących warunkach.

1) Kapitał zakładowy Spółki zostaje powiększony o marek 400,000.000.— tj. do wysokości 1 miljarda Mp., drogą II emisji 40.000 sztuk akcji, nominalnej wartości 10.000 każda (40% okazicielskich, 60% imiennych).
2) Pierwszeństwo do nabycia 30.000 sztuk akcji emisji II przysługuje właścicielom akcji emisji I. w stosunku 1 nowej akcji emisji II na każdych 2 akcji emisji I.
3) Cena emisyjna nowych akcji dla dotychczasowych akcjonarjuszy wykonujących prawo poboru wynosi 0.50 Z. i 0.10 Z. tytułem kosztów konfekcji i podatku giełdowego, czyli łącznie 0.60 Z. od każdej sztuki akcji emisji II o nominalnej wartości 10.000. Mp.
4) Akcje emisji II. biorą udział w zyskach Spółki od dnia 1-go października 1923.
5. Akcjonarjusze, którzy w swoim czasie dokonali przedpłaty na tę emisję, winni dopłacić tytułem kosztów konfekcji i podatku giełdowego przy odbiorze akcji po 0,10 Z. od każdej sztuki emisji II o nominalnej wartości 10.000.— Mp.
6) Prawo poboru winno być wykonane w terminie do dnia 25. czerwca 1924. włącznie.
7) Akcje emisji II. będą wydawane w biurze fabryki (Lwów, pl. Bema 3). począwszy od dnia 1-go czerwca 1924. w godzinach od 9—1 przedpołudniem za okazaniem potwierdzenia przedpłaty tym akcjonarjuszom, którzy w swoim czasie przedpłatę wykonali, względnie przy wykonaniu poboru za prezentacją dotychczas posiadanych akcji. — Akcjonarjusze zamiejscowi, którzy wykonali przedpłatę bez prezentacji posiadanych akcji otrzymają akcje emisji II jedynie za przedłożeniem posiadanych akcji emisji I. celem uwidocznienia na nich prawa poboru.

ZA RADĘ ZAWIADOWCZĄ SPÓŁKI: **Dr. Stanisław hr. Mycielski.**
ZA DYREKCJĘ: **Inż. Stefan Szybalski.**

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 28 gr. (5.900 tys.), z odnoszeniem lub pocztą mies 3 zł. 48 gr. (6.250 tys.), zagranicą 5 zł. 56 gr. (10 mil.). — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Poczt. K. Oszcz. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbasiewicza.